



KW WOLNEJ POLSCE



CODZIENNE PISMO SAMODZIELNEJ BRYGADY STRZELCÓW KARPACKICH

M.p., piątek, 22 sierpnia 1941 r.

Rok II-Nr 201 (307)

T E L E G R A M Y

WSPÓŁPRACA WOJSKOVA AMERYKI.

Nowy Jork, 21.VIII.(NEB) Amerykański min.wojny Stimson stwierdził, że żołnierze Stanów Zjedn.A.P.stoją już na straży na wschodzie od Islandii do Gujany brytyjskiej, a na zachodzie od Alaski do Panamy.

Komentując to oświadczenie "Daily Telegraph" pisze, że jest to pierwsza wzmianka o wzmocnieniu garnizonu strzelców morskich w Islandii przez jednostki ameryk.armii lądowej. Źródła arabskie podają, że zamierzona jest wysyłka ze Stanów Zjedn.A.P.batalionu zmotoryzowanego poza kontynent amerykański. Miejsce jego przeznaczenia nie zostało ujawnione.

Min.marynarki ameryk.płk.Knox stwierdził, że odkąd patrole amerykańskie krążą między Stanami Zjedn.A.P.i Islandią, wszelkie ataki na dostawy do W.Brytanii ustały i łodzie podwodne państw "osi" przestały się ukazywać w tej strefie.

Amerykański wicemin.spr.wojskowych R.Patterson stwierdził, że od listopada ub.r. amerykański przemysł lotniczy zwiększył swą produkcję miesięczną samolotów myśliwskich o 114%, a innych typów aparatów wojskowych o 105%.

Narady Roosevelta z Churchillem - jak stwierdza prasa - przysporzą nowych korzyści państwom demokratycznym w zakresie udzielanej pomocy. Zaspokojone będą przy tym nowe potrzeby Chin i Rosji sowieckiej.

Członkowie Kongresu, którzy rozmawiali z prez. Rooseveltem doszli do przekonania, iż Rosja może w nieskończoność przedłużać swój opór wobec Niemców. Źródła arabskie utrzymują, iż zdaniem Anglików opór rosyjski po

krzyżował plany niemieckie dokonania najazdu na W.Brytanię. Najazdu takiego więc, - jeśli wogóle nastąpi, - nie należy się spodziewać przed wiosną przyszłego roku. Anglicy są poza tym zdania, że dla pokonania Niemców trzeba będzie - być może - dokonać najazdu na kontynent, lecz projekt taki nie jest obecnie brany pod uwagę.

Utrzymuje się przekonanie, że szybka dostawa samolotów na Śr.Wschód (o czym pisaliśmy wczoraj) - może przeszkodzić ew. obsadzeniu Dakaru przez Niemców. Domyślają się, że przełoty bombowców odbywałyby się między Trinidadem (lub inną bazą lotniczą amerykańską), a Freetown w Sierra Leone (Afryka bryt.), odległych od siebie o około 4.500 km., myśliwców zaś z baz brazylijskich do Freetown lub Bathurst w Gambii bryt. Z Bathurst mogłyby one lądować w Chartumie.

O STOSUNKACH HANDLOWYCH Z JAPONIĄ.

Londyn, 20.VIII.(R) Radio-Batavia zaprzeczyło informacjom japońskiej ag.Domei, jakoby miały rozpocząć się ponowne rokowania handlowe pomiędzy Japonią a Indiami holenderskimi.

Radio batawskie oświadczyło natomiast, że Indie holenderskie uważają okupację Indochin za groźbę ze strony Japonii. Dlatego też nie zamierza ją eksportować produktów, zasilających japońską gospodarkę wojenną.

Ze strony brytyjskiej zaprzeczono również wiadomościom o podjęciu rokowań w sprawie zawarcia układu dotyczącego wymiany handlowej między W.Brytanią i Japonią. W.Brytania nie ma też zamiaru odmrażać wierzytelności japońskich.Przewidziano jest tylko udzielenie zezwoleń na dokonywanie transakcji handlowych z Japo-

nią w wyjątkowych wypadkach, gdy potrzeby brytyjskie będą przeważały nad względami wojny gospodarczej.

USUWANIE KONSULATÓW Z FRANCJI OKUP.
Vichy, 21.VIII.(R) Władze niemieckie we Francji okupowanej wzywały urzędników obcych konsulatów do opuszczenia kraju do dnia 1 września br. Przewidziane zostały nieliczne wyjątki dla kilku krajów, m. i. dla konsułów generalnych Argentyny, Brazylii i Chile.

PRZEDMOWA Z SZEFAMI DOMINIÓW
Londyn, 21.VIII.(R) Premier kanadyjski Mackenzie King przybył samolotem do Anglii, gdzie znajduje się już premier Nowej Zelandii. Oczekiwane jest również przybycie amb. W. Brytanii w Waszyngtonie Lorda Halifaxa. Przyjazd premiera Menziesa odwołano. Szefowie rządów dominialnych mają wziąć udział w posiedzeniu gabinetu wojennego. Obrady poświęcone mają być m. i. sytuacji na Dalekim Wschodzie.

PRACA OŚWIATOWA W ARMII BRYTYJSKIEJ.
Londyn, 21.VIII.(R) Postanowiono utworzyć specjalne biuro wojskowe. Zadaniem tego biura ma być opracowywanie wskazówek i wytycznych, na podstawie których oficerowie prowadziliby wśród żołnierzy akcję oświatową. Akcja ta odnosiłaby się w szczególności do wyjaśniania celów obecnej wojny, przebiegu wydarzeń, zagadnień politycznych i działalności kierujących dziś osobistości.

"CO BYŚMY ZROBILI GDYBY HITLER WPADEŁ NAM W RĘCE ?"

Charakterystyczny głos dla nastroju w Ameryce.

Nowy Jork, 21.VIII.(AA) Amerykański kronikarz "New York Telegram" Westbrook Pegler zadaje sobie pytanie: "Co byśmy zrobili, z Hitlerem, gdybyśmy go do stali w swoje ręce ?".

Pegler pisze: "pierwsza trudność polegałaby na określeniu, które państwo ma go sądzić. Polska, Norwegia i Holandia, a więc kraje, które najbardziej ucierpiały bez najmniejszej prowokacji z ich strony, zażądałyby zapewne każde z osobna, prawa do wymierzenia sprawiedliwości. Po tym następną kwestią wyboru kary dla Hitlera oraz sposobu wykonania wyroku. Niewątpliwie w tym wypadku opinia publiczna nie tylko Stanów Zjednoczonych A.P., ale i większej części Europy - będzie zdania, że śmierć Hitlera nie powinna być ani szybka, ani bez bólu."

" Z drugiej strony, jeśli byśmy pozwolili narodowi amerykańskiemu niejako oficjalnie wziąć udział w egzekucji

połączonej z torturami, skompromitowalibyśmy nasze pretensje do cywilizacji."

" Trzymanie Hitlera w specjalnej klatce, dopóki nie umrze on śmiercią naturalną, wydawałoby się najrozsądniejszym rozwiązaniem. Ale i tu nasuwają się wątpliwości, a mianowicie: możliwość ucieczki i chęć zemsty za upokorzenie. Pomijam dalsze wnikanie w sprawę Hitlera. Jeśli chodzi o Mussoliniego, to, jeżeli ktoś pragnie wiedzieć, co należałoby z nim zrobić, nie zawahał się na to pytanie sam odpowiedzieć. Mussolini nie jest niebezpieczny. To tylko pyszałek. Dla niego najdotkliwszą karą za popełnione zbrodnie byłoby: sprowadzić go tu, do Ameryki i pozwolić każdemu kto zechce, policzekować go publicznie w południe, codziennie aż do końca jego życia".

PRAWDA O ZŁOCIE POLSKIM.

Niedawno podaliśmy za prasą światową wiadomość, jakoby złoto polskie, uratowane we wrześniu 1939 i przewiezione przez Rumunię i Turcję do Francji, zostało przez rząd francuski skonfiskowane w Dakarze.

Wiadomość tę, jakkolwiek powoływała się na rzekome oświadczenie gen. Sikorskiego, podaliśmy z obowiązku informacyjnego z zastrzeżeniem, ponieważ pozostawała ona w sprzeczności z niedawnym oświadczeniem gen. Sikorskiego, że część złota polskiego zostanie użyta na organizację Wojska Polskiego w Kanadzie.

Oficjalny komunikat min. skarbu przedstawia tę sprawę następująco:

Złoto Banku Polskiego zostało w czasie zawieruchy wojennej wywiezione z Francji w czerwcu 1940 roku do Afryki, na krążowniku francuskim. Natychmiast po przeniesieniu się do Londynu Rząd R.P. za pośrednictwem chargé d'affaires R.P. w Vichy p. Frankowskiego domagał się od rządu marszałka Pétaina wydania złota. Żądaniu temu nie stało się zadość, natomiast rząd francuski zgodził się odstąpić Rządowi Polskiemu taką samą ilość złota jaka pozostała pod władzą francuską z depozytu złota, który rząd francuski posiadał w Kanadzie. Umowa doszła do skutku przy współudziale rządów brytyjskiego i kanadyjskiego. W ten sposób w Kanadzie w posiadaniu Banku Polskiego znajduje się taki sam zapas złota, jaki wywieziony został z Polski.

NOWE KONWOJE DO W. BRYTANII.

Londyn, 21.VIII.(BOP) Do W. Brytanii przypłynęły szczęśliwie nowe konwoje kanadyjskie ze sprzętem topograficznym, szpitalnym oraz uzbrojeniem. Poza tym przybył konwój z wojskami niezależnych Belgów.

W S Z Y S T K O T O J U Ż B Y Ł O .

Żadna wojna nie jest podobna do poprzedniej. Nowa broń, nowe wynalazki zmieniają oblicze bitew.

Ale jeśli zmieniają się formy wojowania, podstawowe zagadnienia wojny pozostają niezmiennie. Adolf Hitler, gotując się do ostatecznej rozprawy ze swym głównym wrogiem, tj. W. Brytanią, zastanawiając się, w jaki sposób osiągnąć zwycięstwo, które mu się wciąż z rąk wyslizguje, wahając się między atakiem frontowym, a określonymi drogami zaatakowania potęgi brytyjskiej, stoi wobec zagadnienia, które już inni przed nim próbowali - napróżno! rozwikłać. Niemal te same zagadnienia musiał rozstrzygać Napoleon. Bardzo podobne stały przed generałami Wilhelma II.

Hitler sądzi, że uda mu się to, co nie powiodło się Napoleonowi. Niewątpliwie niejedną godzinę spędził na medytowaniu decyzji powziętych przez poprzedników w podobnych okolicznościach. Musiał też dojść do wniosku, że właściwie próbowali oni wszystkich dróg i że nie nowego wymyślić nie może. Pocięsza się więc myślą, że choć będzie robił to samo, co Bonaparte czy Ludendorff, to jednak zrobi to lepiej. ... Dla bezstronnych jednak obserwatorów dzieje wojen napoleońskich i wojny 1914 - 1918 niosą w sobie nieubłagany wyrok historii dla ambicioznego wodza, sięgającego po władzę nad światem, a nie posiadającego panowania nad morzami.

Do różnych momentów w wojnych napoleońskich można przyrównywać chwilę obecną. Wypadki będą teraz, w dobie "Blitzkrieg'u" szybciej niż przed 140 laty. Ówczesnym latom odpowiada dziś miesiąc. Można bez przesady powiedzieć, że okres 18 lat, zamknięty kłamrą dwu pamiętnych lat 1798 i 1812, przeżyliśmy ponownie w ciągu ostatnich 10 czy 11 miesięcy.

Rok 1798. Rewolucyjna Francja po raz pierwszy nosi się z zamiarem inwazji W. Brytanii. W tych samych portach, które od roku bombarduje RAF, czynione są przygotowania. Pod koniec zimy młody, obiecujący generał Bonaparte, wysłany zostaje do Boulogne, by orzec czy można podjąć próbę.

Jedzie i pisze raport do Paryża, że to rzecz beznadziejna. Doradza, żeby planów inwazji zaniechać, zamiast tego zaś zaleca... uderzenie na Wschód - wyprawę na Egipt. Choć nie ma jeszcze kanału Suezkiego, choć przez Egipt nie wiedzie jeszcze żywotna arteria wielkiego Imperium, to jednak można

by tam, na Bliskim Wschodzie, zadać ciężki cios handlowi brytyjskiemu.

Brytyjska potęga morska pokrzyżowała wschodnie plany Napoleona. Musi on po paru latach powrócić do sprawy inwazji. Tym razem sam kieruje przygotowaniem, gromadzi w Boulogne czterystotysięczną armię, buduje flotyllę łodzi płaskodennych... Ale znów musi w końcu dojść do przekonania, że przezwaga brytyjska na morzu czyni operację zbyt ryzykowną. Jednocześnie czuje się Napoleon zagrożony na tyłach, gdzie powstaje koalicja austriacko-rosyjska... Decyduje się więc zaniechać inwazji i odtąd już do niej nie powróci. Choć wrogiem głównym jest dlań i pozostaje Anglia, musi, chcąc nie chcąc, próbować walki z innymi krajami próbować ugodzić Anglię pośrednio. Blokada, chęć pobicia Anglii jej własną bronią, wciąga go w coraz nowe wojny. W pewnym momencie jest panem całej Europy tak, jak jest nim dziś Hitler. Car jest przez dość długi czas jego sojusznikiem tak, jak był nim do niedawna Stalin. Ale plan zmobilizowania przeciw W. Brytanii całej Europy wciąga go w końcu w wojnę z Hiszpanią, a następnie, w roku 1812, zmusza go do marszu na Rosję.

Czyż, za wyjątkiem awantury hiszpańskiej (a co się odwlecze, to nie uciecze, jak powiada przysłowie) nie przeżyliśmy tego wszystkiego i w ciągu ostatnich miesięcy?

Napoleon nie próbował inwazji, choć się do niej przygotowywał. Obrął i konsekwentnie do końca realizował metodę drugą - metodę pośredniego wojowania z Anglią. Nie wiadomo więc jak wypadła próba inwazji. Wiadomo jednak, że metoda "pośrednia" zwalczania Anglii nie dała wyniku. To jest historii lekcja Nr 1.

Drugą, nad którą Hitler musi medytować, jest lekcja wielkiej wojny. Choć wówczas zagadnienie nie polegało na tym, czy podejmować próbę inwazji, czy nie, to jednak w swej zasadniczej treści było podobne. Jak w każdej wojnie, chodziło o to, czy uderzyć w punkt najsilniejszy, szukając rozstrzygnięcia czy też bić w punkty słabe, grając na przetrzymanie.

Okres, który mamy za sobą, przypominał pod wieloma względami początek roku 1916. Wielomilionowe armie stały wówczas naprzeciw siebie przedzielone trudną do pokonania barierą. Front ustabilizował się i wzajemne umocnienia, w połączeniu z morderczą siłą ognia, czyniły przekłamanie go rzeczą nie-

mal tak trudną i kosztowną, jak dziś przezyciężenie zapory wodnoej, dzielącej Anglię od kontynentu.

U progę tego roku gen. Falhenhayn musiał wypowiedzieć się, jaki plan kampanii zaloca. Dwie miał możliwości. Jedna: użyć znanego, niemieckiego wyrażenia "uderzenie w serce": skupienie wszystkich nienal sił dla zadania decydującego ciosu tam, gdzie zwycięstwo oznaczałoby triumf bodaj ostateczny i gdzie tylko mogło nastą-

pie rozstrzygnięcie. To "uderzenie w serce", którym dziś byłaby próba inwazji, wówczas nazywało się Verdun. Zdobycie tej kluczowej pozycji, podstawy całego systemu obronnego Francji, doprowadziłoby zapewne do załamania się sprzymierzonych. Druga koncepcja możliwa, to było szukanie miejsc słabych aliantów, defensywa na zachodzie, podbój Rumunii, wykończenie Rosji, marsz ku bogatej Ukrainie, ku nafcie Baku. (C.d.n.)

KRONIKA BRYGADY

22 SIERPIEŃ
Dziś: Tymoteusza, Hipolita
Jutro: Filipa
Kalendarzyk historyczny:
1531 Zwycięstwo hetmana Tarnowskiego pod Obertynem.
1674 Zwycięstwo Jana Sobieskiego nad Turkami i Tatarami pod Lwowem.

TEMPERATURA
w dniu 21.VIII. o g. 7-ej w słońcu 30°C
w cieniu 28°C
o g. 12-ej w słońcu 49°C
w cieniu 28°C

AUDYCJA POLSKO-ANGIELSKA W RADIO KAIR - LONDYN.
Piosenka polsko-angielska na temat

"Litera V", w której udział wozmą wykonawcy angielscy, oraz czołówka teatralna S.B.S.K. i kwartet Legii Oficerskiej - nadana będzie w dniu 22. VIII. br. o godzinie 21-ej.

O S T A T N I E W I A D O M O Ś C I

AMBULANSE DLA ARMII POLSKIEJ NA ŚR. WSCHODZIE.

Londyn, 21.VIII.(Pol.Radio)Wojsko polskie w Egipcie otrzyma całkowicie zaopatrzone 40 samochodów ambulansowych za Stanów Zjedn.A.P. Jest to dar weteranów polskich z Pittsburga(stan Pensylwania).Ambulanse te są specjalnie przystosowane do pracy na pustyni, a zwłaszcza do niesienia pomocy ofiarom ataków lotniczych.

MODELY ŻYDOW POLSKICH W DN.1 WRZEŚNIA.

Londyn, 21.VIII.(Pol.Radio)Komitet żydostwa polskiego przy Agencji żydowskiej wyznaczył dzień 1 września, drugą rocznicę najazdu niemieckiego na Polskę, jako dzień specjalnych modłów na rzecz zwycięstwa.

ROSJANIE BRONIA LINII DNIEPRU.

Londyn, 21.VIII.(R) Według informacji otrzymanych w Londynie na froncie rosyjskim toczyły się w dniu 20 bm i następnej nocy zażarte walki pod Leningradem, Homlem i Odessą.Komunikat sow. wymienia też miejscowości Jamburg, Nowogród i Staraja Ruska. W działaniach lotniczych Niemcy stracili dn.19 bm.27 samol., Rosjanie zaś 8. W dniu 18 bm.Niemcy stracili 38 samol., a nie 30. Obie strony zaczęły ostatnio masowo używać samolotów transportowych do przewożenia wojska, małych czołgów i spadochroniarzy.W ten sposób Niemcy przerzucili przed dwoma dniami całą dywizję piechoty.

Między wojskami rumuńskimi i węgierskimi dochodzi na froncie do starć. Radio bukareszteńskie wystąpiło z zarzutami przeciwko wojskom węgierskim, że nie biorą czynnego udziału w walkach. Wojska rumuńskie natomiast toczą krwawe walki pod Odessą.

Również wojska słowackie przysparzają kłopotów naczelnemu dowództwu, które musiało wycofać z frontu znaczniejsze oddziały słowackie. Dezercje w szeregach słowackich przybrały takie rozmiary, że na stronę rosyjską zaczęły przechodzić całe pułki.

Z pod Mińska zdołał przebić się na stronę sowiecką oddział pod dowództwem gen.Boldina, który przez 6 tygo dni prowadził walkę podjazdową na tyłach linii niemieckich.

"Krasnaja Zwiezda" organ armii sow. donosi, że do użytku na froncie oddany został nowy typ rosyjskiego pościgowca. Odznacza się on dużą szybkością, wysokim pułapem i nowym typem uzbrojenia.

Wysyłka myśliwców i bombowców o krótszym zasięgu działania z Ameryki odbywać się będzie przez Syberię.Dostawy te powierzono tow.lotniczemu Panamerican Airways, które podobną obsługę organizuje dla dostaw do Afryki.

W ciągu popołudnia dn.20 bm myśliwce sow. straciły 3 niem.samoloty związane na peryferiach Moskwy.

"Times pisze: " wycofanie się armii

marsz. Budziennego poza Dniepr stanowi wspaniały wyczyn wojenny. Budzienny zdażył na czas skoncentrować naprzeciw wojsk marsz. Rundstedta armię liczącą półtora miliona ludzi".

Wg doniesienia "New York Times" marsz. Budzienny zarządził - jakoby - wysadzenie w powietrze wielkiej zapory wodnej na Dnieprze pod Dniepropetrowskiem. Olbrzymie masy wody zalewają okoliczne niziny.

Specjalny komunikat niem. utrzymuje, że na odcinku Honla Niemcy zniszczyli lub wzięli do niewoli większą część 17 sow. dywizji strzelców, 1 dywizję zmochanizowaną, 2 dywizje pancerno, 5 dywizji kawalerii i dwie brygady lotnicze.

Prasa londyńska donosi, że Niemcy wszędzie gwałtownie atakują aby przez szkodzić Rosjanom w ustabilizowaniu linii frontu.

Komunikat niem. utrzymuje, że wojska niemieckie zajęły miasto Cherson u ujścia Dniepru. "Daily Telegraph" stwierdza, że utrata zachodniej Ukrainy stanowi niewątpliwie poważny uszczerbok dla Rosjan. Jeszcze większą stratą byłoby zdobycie przez Niemców bogato uprzemysłowionych obszarów wschodniej Ukrainy i Krymu z bazą morską w Sewastopolu. Mimo to wobec rozbudowania na Uralu i Syberii przemysłu, wszystkie zdobycze terytorialne Niemców na Ukrainie nie mają, tak długo żadnego zasadniczego znaczenia, do póki armia sow. zdolna jest do dalszej walki. Spustoszone obszary Ukrainy nie przysporzą bowiem żadnych korzyści niemieckiej maszynie wojennej.

Koła tureckie w Stambule są zdania, że zajęcie przez Niemców Nikołajewa, a nawet Odessy nie zmieni zasadniczo proporcji sił morskich na M. Czarnym, na którym Rosjanie mają niezaprzeczoną przewagę. Wobec tego, że nie jest brana pod uwagę możliwość politycznego załamania się Sowietów, Turcy przypuszczają, iż wojna przeciągnie się przez zimę, a wówczas pozycja Niemiec ulegnie znacznemu pogorszeniu.

Ag. francuska w Vichy ogłosiła depeszę, wg której Niemcom nigdzie nie udało się sforsować Dniepru w dolnym jego odcinku. Odessy bronią wojska sow., które zajęły pozycje na północ od portu. Dywizje te są obficie zaopatrywane od strony morza.

Korespondenci szwajcarscy z Berlina, którzy zwiedzili front rosyjski, stwierdzają, że prawie wszystkie miasta i osiedla ludzkie na Ukrainie i na Białorusi zostały spalone przez cofające się wojska sow. Narzędzia rolnicze uległy zniszczeniu. Żołnierze

niem. obozują od tygodni w namiotach. Zimna zaczyna się z początkiem września. Wówczas Niemcy staną wobec zagadnienia zakwaterowania milionów żołnierzy.

Dowódca frontu północnego marsz. Woroszyłow, gubernator okręgu leningradzkiego Zdanow i komendant miasta Papkow wydali wspólny apel do ludności. Stwierdza on, że nieprzyjaciel pragnie zniszczyć miasto. Do tego nie można dopuścić. Ludność winna wesprzeć obrońców miasta, wojska lądowe, lotnictwo i marynarkę.

W okręgu leningradzkim przystąpiono do tworzenia oddziałów milicji ludowej, wyposażonej w broń, która wspomagać będzie armię sow. przy obronie Leningradu.

KŁOPOTY NIEMIECKIE W WOJNIE POWIETRZNEJ.

Londyn, 21. VIII. (R) Prasa szwajcarska donosi, że władze niemieckie badają plan opuszczenia Berlina przez rząd w ciągu jesieni. Ministrowie rządu Rzeszy już obecnie przybywają do Berlina tylko na ważne narady.

Polskie Radio z Londynu donosi, że wielkie straty jakie ponosi lotnictwo niemieckie na froncie sow. i na Zachodzie, w walkach z lotnictwem bryt., zmusiło Niemców do pośpiesznego szkolenia nowych kadr lotniczych. We wszystkich obozach treningowych panuje przepełnienie. Dawna polska szkoła lotnicza w Dęplinie nie może pomieścić uczniów, którzy odbywają tam przeszkolenie. Uczniowie muszą spać na korytarzach.

ANGIELSKI PROGRAM LOTNICZY.

Waszyngton, 21. VIII. (AA) Lord Beaverbrook, bryt. min. zaopatrzenia przedstawił Amerykanom wielki program potrzeb wojennych. Lotnictwo bryt. pierwszej linii musi mieć 26.000 samolotów. Na każdy tysiąc samolotów bojowych, potrzeba około 4.500 w rezerwie rocznie. 26 tys. maszyn wymaga 50.000 osób personelu lotniczego, oraz 250.000 osób na lotniskach.

NIEMIECKIE AUTO NA ULICACH KAIRU.

Kair, 21. VIII. (AFI) Mieszkańcy Kairu mieli możliwość oglądania w poniedziałek przejeżdżającego ulicami miasta popularnego auta niem., t. zw. "Volkswagen". Zostało ono schwyte wraz z pasażerami na pustyni zach. przez patrol hinduski.

Pamiętamy, że Hitler obiecał przed wojną takie auto każdej rodzinie niemieckiej. Istotnie urzędnicy niemieccy poświęcali swoje tygodniowe zarobki najpierw na budowę fabryk, a po tym na poczet ceny kupna auta.

Leżąc nikt z nich takim autem nie jeździł. Całą produkcję zajęła armia, albowiem auto to zostało z góry przystosowane do celów wojennych.

WOJNA NIEM.-SOWIECKA TO WOJNA HITLERA

Moskwa, 21.VIII.(AFI) Pięciu oficerów niemieckich wziętych do niewoli rosyjskiej, wydało odczwę do oficerów i szeregowych niemieckich, zalecając, by w imię dobra ojczyzny niemieckiej, położyli kres wojnie, która nie jest wojną narodu niemieckiego, lecz wojną Hitlera. Odczwa kończy się zdaniem, że "Gestapo zmieszało z błotem imię niemieckie".

NALOT NA KANAŁ SUEZKI.

Kair, 21.VIII.(R) Episkop min.spraw wewn. ogłasza, że rzucone bomby nocy środowej w strefie kanału suezkiego, wyrządziły pewne szkody własności prywatnej, oraz zabiły 2 osoby i raniły 28.

KOMUNIKAT WOJENNY Z LIBII -

Kair, 21.VIII.(R) W rejonie Tobruku szalejące burze piaskowe ograniczają działalność patroli brytyjskich.

W strefie przygranicznej sytuacja bez zmian.

ORGANIZACJA ARMII POLSKIEJ W ROSJI.

Londyn, 21.VIII.(Pol.Radio) Z Moskwy donoszą, że prace nad organizacją jednostek armii polskiej w Rosji postępują naprzód. W pierwszej fazie postanowiono utworzyć dwie dywizje i pułk zapasowy, który będzie stanowił ośrodek uzupełnień dla obu dywizyj.

Rząd sowiecki zapewnił polskim dywizjom pełne uzbrojenie, środki łączności, oraz pełne wyposażenie taborów. Zawiazki sztabów i inne komisje mobilizacyjne udają się w sobotę do miejsc przeznaczenia, gdzie organizowane będą poszczególne jednostki.

Oprócz pracy w obozach wojskowych rozwija się także akcja w obozach cywilnych. Nie wojskowi, nie nadający się do służby czynnej zwalniani będą z obozów i po zaopatrzeniu w odzież i pieniądze odsyłani będą do wyznaczonych miejsc pobytu.

Rząd sowiecki zgodził się na zorganizowanie przez władze polskie opieki nad obywatelami polskimi, przebywającymi w Rosji Sowieckiej. Praktyczną akcją ta podjęta będzie natychmiast po przybyciu ambasadora R.P., na które to stanowisko wyznaczony został wczoraj dotychczasowy wiceprom. i min.spr.wew. St.Kot. Niezwłocznie po tym nastąpi ustalenie pełnego planu działania, który będzie natychmiast realizowany.

OFENZYWA RAF-u NA ZACHODZIE.

Atak RAF-u na bazy n-plskie w Holandii
Londyn, 21.VIII.(R) W środę po poł. bombowce RAF-u z eskortą myśliwców za-

takowały lotnisko n-plskie pod Alkmaar w Holandii. Zburzeniu uległo wiele obiektów m.i. hangar.

Inna formacja Blonheimów w poszukiwaniu statków n-plskich, zaatakowała patrolowce niem. u brzegów wysp fryzyjskich.

Myśliwce bryt. przeprowadziły operacje ofenzywne nad kanałem La Manche i Francją płn. W czasie tych operacji zniszczono 3 myśliwce niem. Dwa myśliwce bryt. nie wróciły do baz, lecz jeden lotnik uratował się.

Wg ostatnich raportów we środę zniszczono ogółem 14 Messerschmittów. Nocą ub. RAF bombardował obiekty wojskowe w Niemczech zach.

OBOWIĄZKOWA SŁUŻBA PRACY DLA POLAKÓW

Londyn, 21.VIII.(Pol.Radio) Oficjalny organ general. gubernatora ogłosił rozporządzenie o rozciągnięciu przymusu pracy na młodzież nie niemiecką, w lubelszczyźnie w wieku lat 14 i 15. Wszyscy, którzy przekroczyli 14 rok życia winni zarejestrować się do obowiązkowej służby pracy.

POCZTA NIEMIECKA DO LWOWA.

Londyn, 21.VIII.(Pol.Radio) Niemcy utworzyli komunikację pocztową ze Lwowem. Z poczty tej jednak korzystać mogą obecnie tylko Niemcy.

NIEMCY BAŁTYCCY CHCA WRACAĆ Z POLSKI.

Londyn, 21.VIII.(Pol.Radio) Według otrzymanych tu wiadomości z kraju liczni Niemcy bałtyccy, osiedleni w Polsce wyrazili życzenie powrotu do dawnych miejsc pobytu w krajach bałtyckich. Świadczy to wyraźnie o tym, że Niemcy bałtyccy nie czują się dobrze wśród Polaków, na zagrabionych im gospodarstwach. Władze hitlerowskie odmawiają jednak tym żądaniom.

RUCH POWSTAŃCZY NA BAŁKANACH.

Londyn, 21.VIII.(Pol.Radio) Na Bałkanach ruch powstańczy przeciwko Niemcom i Włochom rozszerza się coraz bardziej. Walki przybierają postać zorganizowanej wojny pozycyjnej. Główne ośrodki oporu znajdują się w Hercegowinie, na Czarnogórze i na przestrzeni na wschód i południe do Białogrodu. Teren ten miejscami jest prawie zupełnie pozbawiony linii komunikacyjnych. Przechodzi tam tylko jedna wązkotorowa kolej do Sarajewa i kilka traktów kołowych. Niemcy nie dotarli wogóle w głąb terytorium i nie wysunęli się poza obszary posiadające rozbudowaną sieć drogowo-komunikacyjną. Oddziały powstańcze są tak dobrze chronione przez trudności terenowe, że np. w jednej z miejscowości 7 Serbów wybiło 200 włoskich strzelców górskich na Czarnogórze. Kraj ten pozostaje naturalną fortecą nie do zdobycia. Powstańcy utworzyli tam własne władze naczelne, które mianują władze lokalne.